

# K o g u t.

---

Kogut że piał na odmianę,  
 Zyskał życie pożądane,  
 W szczęśliwey porze  
 Osiadł we dworze.  
 Skoro raz Pan umieścił,  
 Każdy sługa go pieścił,  
 Zażywaiąc do rady  
 Pan panięta sąsiady,  
 Uwielbiali proroka,  
 W pół roka.  
 Zapiał był raz po deszczu — odmiana,  
 Więc zaraz zrana  
 Gospodarz w pole  
 Sąsiad na rolę  
 Szli zaufale;  
 Ale  
 W pośród roboty  
 Nadeszły słoty.  
 Kogut winien . . . więc na niego;  
 On sprawcą wszystkiego złego,  
 On źle poradził,  
 On grad sprowadził,  
 On czas rozziębił,  
 On zasiew zgłębił,  
 On zepsuł rolę,  
 On zniszczył pole — —  
 Idąc na śmierć rzekł nieborak,  
 Dobrze mi tak, żem był dworak.

---